

Kutia

Kutia to tak można wytłumaczyć, to się robi jo, bierze się mak, miód, pszenice, całe ziarka, i te pszenice się w stępie rozetrze, doda się mak, miód, to się razem skucia, tak zetrze w dunicy czy tam w czym innym, [...] bo kutie to się robiło tak, to je miód, bo miód to słodycz, no to żeby słodko było wszystkim bez całej roku, ale jeszcze mak, pszenica i tam insze, a miód to też stąd, że to miłość boska, symbol obfitości, wiecznej szczęśliwości, a mak to płodność i urodzaj, pszenica to dar życia, bogactwo, urodzaj na zboże, bo to przecież od Boga wszystko dane, takie dary boskie [...] i to taka tradycyjna potrawa je, bo kuti nie można tak pu prostu se ugotować, to się tylko robi na wilije, bo to ważna putrawa, to można powiedzieć symbol jest (Miętkie, powiat hrubieszowski, mężczyzna lat 80 – tekst z archiwum kierownika grantu, zapisany w roku 2000).